

Redakcja i Administracja
Radom, ul. Żeromskiego 44
tel. 14-86 i 18-88. Odpowie-
dzialny za pismo: Komitet
Redakcyjny. Wyda-
wa Instytut Prasy
„Czytelnik”

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ ŻYCIĘ RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł
4.05, zamieść 4.50. Zamó-
wienia i wpłaty na prenu-
meratę przyjmują wszyst-
kie urzędy pocztowe oraz
listonosze. Ogłoszenia dro-
bne zł 1.50 za wyraz, wy-
miarowe za tekstem zł 3
za 1 mm specjalnie zł 18 —
za wiersz. Konto
PKO 1-717/110.

Nr 194 (2748) CZWARTEK, 14 SIERPNIA 1952 ROKU CENA 15 gr

Złotowy zapal pomnożony pracą Młodzież utrwała osiągnięcia produkcyjne

Współzawodnictwo o tytuł najlepszej brygady w Nowej Hucie

Pożny zryw młodzieży, jakim był okres współzawodnictwa złotowego, nie słabnie ani na chwilę. Na murach nowowznoszonych budowli planu 6-letniego, przy warsztatach pracy i agregatach w zakładach przemysłowych, na polach wsi i spółdzielni produkcyjnych chłopcy i dziewczęta z jeszcze większym zapalem pracują, aby pomnażać swoje osiągnięcia. Wykorzystując zdobytych w pracy doświadczeń pozwala młodzieży wysoko przekraczać „złotowe normy produkcyjne”.

Przekroczenie wyników osiągniętych w okresie współzawodnictwa złotowego, to zadanie, jakie postawiła sobie młodzież budująca Nową Hucę. Znana z wysokiego przekraczania norm brygada młodych ślusarzy im. gen. Karola Świerczewskiego, która w czasie pełnienia „wart złotowych” uzyskała w trudnych pracach konstrukcyjnych 320 proc. normy, rzuciła pozostałym brygadam hasło walki o tytuł najlepszej młodzieżowej brygady w Nowej Hucie.

Na apel brygady im. gen. K. Świerczewskiego na jednym tylko obiekcie odpowiedziało 30 młodzieżowych bry-

gad. Młodzi robotnicy postanowili stać w podnóże swoje kwalifikacje zawodowe, zwiększać osiągnięcia w pracy i stać w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu w Polsce.

Pomędzy 11 brygadami oddziału odlewniczego rozwinęła się rywalizacja o szybkość i wysoką jakość produkcji odlewniczej. Dzięki wytrwale pracy ZMP-owców: Tokarskiego i Wiśniewskiego czas wytopu jednego załadunku skrócony został o 2 godziny.

Kierowana przez przodownika pracy J. Zwierza brygada młodych brygadzistów, która w okresie wart zło-

tych pobila rekord Nowej Huty uzyskując 875 proc. normy, walczy obecnie o przedterminowe oddanie do użytku obiektu nr 87. Osiągnięta na wartach złotowych normę utrzymuje brygada i obecnie. Ostatnio wykonała ona prace przy budowie komina elektrowni w ciągu 3 dni, zamiast zaplanowanych 7 dni.

Kierownik przodującej w Stoczni Szczecińskiej brygady młodzieżowej im. Nikosa Belojannisa — J. Dudnik zobowiązał się w imieniu swojej brygady wykonać na jeden dzień przed terminem pierwsze sekcje poszycia burtowego dla 2 jednostek oraz otoczyć socjalistyczną opieką maszyn i narzędzia pracy.

Dudnik wezwał do współzawodnictwa o tytuł przodującej brygady młodzieży z zespołu Klimka z huty „Szczecin”.

Egzaminy na wyższe uczelnie



Dnia 9 bm. rozpoczęły się na wszystkich wyższych uczelniach w całym kraju, egzaminy kwalifikacyjne dla kandydatów na I rok studiów. Ogółem do egzaminów przystąpiło około 38 tysięcy młodzieży. Na zdjęciu: egzamin na Wydz. Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę egzaminacyjną pisze Klarysa Suwarowicz. CAF — fot. St. Wdowiński

Pierwszy dzień egzaminów pisemnych na wyższe uczelnie w całej Polsce

Dość starannemu przygotowaniu, jakie wykonała młodzież ze szkół średnich, pierwszy dzień egzaminów pisemnych na uczelnie wyższe całej Polski przebiegał w atmosferze spokoju i rzetelnej pracy.

O wysokim poziomie kwalifikacji młodzieży świadczy fakt, że część kan-

dydatów składająca podania na wyższe uczelnie została zwolniona od egzaminów. Np. na Akademię Medyczną w Gdańsku bez egzaminów przystąpiło 30 maturzystów oraz kilkuset słuchaczy studiów przygotowawczych.

Zebrania pozłotowe

Na zebraniu pozłotowym w Krasieckiej Fabryce Wyrobów Metalowych, na które przybyli delegaci z największych zakładów pracy Lubelszczyzny: FSC im. Bolesława Bieruta, Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych i innych, pierwszy zabrał głos wielokrotny przodownik pracy M. Zytko:

„W imieniu brygad młodzieżowych — swojej i brygady Genowefy Bres zobowiązuję się do września br. podnieść wydajność pracy o dalsze 20 proc., przeszkolić 10 niewykwalifikowanych robotników, zastosować w produkcji metodę Żandarowej, otoczyć troskliwą opieką maszyn i oraz stale podnosić poziom swoich kwalifikacji zawodowych i poziom ideologiczny. Brygady nasze przystąpią jednocześnie do długookresowego współzawodnictwa na wzór brygad Maluka i Frankowskiego ze Stoczni Gdańskiej. Wzywamy do współzawodnictwa wszystkie młodzieżowe brygady przemysłu metalowego w woj. lubelskim”.

W Fabryce Sprzętu Rolniczego „Pionier” na Opolszczyźnie gdzie współzawodnictwo młodzieży objęło już 78 proc. młodych robotników, przoduje brygada montażowa J. Wałoty, która otrzymała ostatnio propozycję przechodni Zarz. Woj. ZMP za osiągnięcia w Cynie Złotowym.

Pierwsze omloty zapowiadają dobry plon Wieś współzawodniczy w odstawie zboża Spóźniają się podorywki i siew poplonów

W całym kraju żniwa przebiegają sprawnie, wzrasta tempo omlotów i dostaw zboża. Pewne opóźnienie nastąpiło tylko w podorywkach i siewie poplonów.

Pierwsze omloty zapowiadają w całym kraju podniesienie plonów w porównaniu z r. ub.

W woj. gdańskim, gdzie żniwa rozpoczęto 10 — 15 dni później, niż w innych, wiele spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnych zakończyło już zbiory zboż. Spółdzielnie i gromady wykonują jednocześnie podorywki i przeprowadzają omloty zboża, odstawiając zboże na planowy skup.

Spółdzielnia produkcyjna Kalwa pow. Sztum 8 bm. odstawiła 100 proc. rocznego planu odstawy zboża. Z dotychczasowych omlotów widać, że tegoroczne plony są wyższe od plonów z r. ub. Spółdzielnia Dychawy zebrzała 40 q jęczmienia ozimego z 1 ha.

W woj. warszawskim dokonano 54 proc. podorywek i zasiano poplonów ponad 25 proc. Poplonów zasiano najwięcej w pow.: Garwolin, Nowy Dwór. Za mało jeszcze wykonano podorywek w pow.: Sokołów, Siedlce, Przysięż, Ostrołęka.

W wielu powiatach niezależnie od prac polowych w szybkim tempie

przeprowadza się omloty, jak np. w pow. Pułtusk, który już wymógł 40 proc. tegorocznych zbiorów.

W woj. wrocławskim w pow. Ząbkowice spółdzielnie produkcyjne: Dąbrowica, Pionnica, Legnica, Pilce, Suszka całkowicie zakończyły żniwa i spieszą się z wykonaniem podorywek.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Piszczkowicach pow. Kamienna Góra wzorowo opracowało plan akcji omlotów, który jest zespolony z planem skupu zboża. Są jednak gromady, w których omloty idą opieszale, jak np. w grom. Rębica w pow. Jelenia Góra, gdzie sołtys Soliński planu omlotów nie wprowadził w życie.

W woj. szczecińskim spółdzielnia Trzebowo i Chwarstno (pow. Łobez) po zakończeniu żniw kończą już omloty zboż. W grom. Chwarstno wyróżnił się w odstawie zboż chłop Remiszko, który na plan odstawy 700 kg zboża odstawił 1007 kg.

W woj. poznańskim najszybciej przeprowadza podorywki powiat Gościny, który już podorał 80 proc. ściernisk. Poplonów najwięcej zasiano w pow. Turku, gdyż cała zaplanowana powierzchnia została zasiana.

Omloty najdalej posunęły się w pow. Września, gdzie omlono już 30 proc. wszystkich zboż. Najlepiej idą omloty w pow. Kalisz (3 proc.), następnie Turku (4 proc.).

W woj. kieleckim spółdzielnia produkcyjna Przylczek (pow. Jędrzejów) pierwszą ukończyła żniwa. Podorywki w spółdzielniach produkcyjnych wykonano w 56 proc., w gospodarstwach indywidualnych 52 proc.

Najgorzej z podorywkami stoi powiat Kielce (25 proc.) i Opawy (35 proc.). Poplonów zasiano w spółdzielniach produkcyjnych 90 proc. planu, w gospodarstwach indywidualnych 49 proc.

Z pomocy sąsiedzkiej skorzystało 7.654 gospodarzy małorolnych, a udziału pomocy 8.525 na obszarze 13.322 ha.

Olsztyńskie w akcji skupu

OLSZTYN (obst. wł.). — Akcja skupu zboża w ramach planowych dostaw rozpoczęła się już prawie w całym województwie.

W gm. Ryn w pow. giżyckim obowiązek dostawy Państwu zboża wypełniło już 10 gospodarzy. W realizacji planowego skupu przodują chłopcy z

grom. Mrowy. Najwięcej zboża w tej gminie odstawił średniorolny chłop ob. Lipek z grom. Wejdyty Wykonął on plan w 200 proc. Delegat na Zlot Młodych Przetworców F. Foks z grom. Klimczekowo sprzedał Państwu 227 kg zboża ponad obowiązkowe dostawy.

Chłopi z Nowej Pasłęki w pow. pasłęckim podjęli na naradzie rezolucję, w której zobowiązali się wykonać gminny skup zboża jako pierwszy w województwie w 100 proc. Zboże, jak wynika z rezolucji, będzie dostarczane do punktu skupu zbiorowego i manifestacyjnie. Chłopi z Nowej Pasłęki wezwali do współzawodnictwa w realizacji planowego skupu wszystkie gromady w województwie. (II).

10 tys. chłopów na leczeniu w uzdrowiskach polskich

Coraz więcej mało- i średniorolnych chłopów korzysta z ośrodków leczniczych „Polskich Uzdrowisk”.

W rb. leczenia chłopów korzystających z uzdrowisk wyniesie 10 tys. Chłopi z nich przebywają w sanatoriach na koszt ZSCh. Wielu mieszkańców wsi korzysta z uzdrowisk dołnośląskich, leczących najczęściej spłytką wśród rolników chorobę — reumatyzm.

Strajk powszechny w Belgii odniósł pełny sukces

BRUKSELA (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge” opublikował komunikat Biura Politycznego KP Belgii, podsumowujący wyniki strajku powszechnego 9 sierpnia przeciwko militarystacji kraju.

Wbrew wrogemu stanowisku przywódców chrześcijańskich zw. zaw. or. wbrew rożniakowemu manewrowi niektórych przywódców Powszechnej Konfederacji Pracujących Belgii, strajk powszechny odniósł pełny sukces. Objął on najważniejsze gałęzie gospodarki i wykazał wielką bojowość robotników. Strajk ten jest poważnym ostrzeżeniem pod adresem rządu belgijskiego i tych wszystkich, którzy po pieraję politykę przygotowań wojennych.

Ostatnie doświadczenia wykazały, że w warunkach belgijskich istnieje przesłanki stworzenia szerszego, pokojowego frontu demokratycznego, który osiągnąłby zwycięstwo.

Pamięci wielkiego artysty



W dniu 11 bm. w 7 rocznicę śmierci Stefana Jaracza, odbyło się na Powązkach w Alei Zasłużonych złożenie wieńców na grobie artysty. W wyczystości wziął udział minister Kultury i Sztuki Dybowski oraz przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Na zdjęciu nowowniesiony pomnik Stefana Jaracza, dłuta artysty rzeźbiarza Stanisława Sikory.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Amerykańskie plany śmierci i zniszczenia nie złamią narodu koreańskiego Taktyka »nacisku militarnego« skazana jest na fiasko

PEKIN (PAP). Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna ogłosiła oświadczenie, które głosi m. in.:

Agresorzy amerykańscy wzmożli ostatnio barbarzyńskie bombardowania ludności cywilnej miast i wsi oraz jawnie zapowiadają plan wzmożonego bombardowania 78 miast północno-koreańskich. Te barbarzyńskie bombardowania najlepiej świadczą o tym, że po upływie roku od rozpoczęcia rokowań w sprawie zawieszenia broni w Korei interwencji nie zrezygnowali jeszcze ze swych zbrodniczych planów masowej eksterminacji ludności koreańskiej. Dowodem tego barbarzyństwa i zwierzęcej zacie-

kłości są masowe naloty na Phenian i okolice dnia 11 i nocą na 12 lipca oraz 4 i 10 sierpnia. Fakt, że zbombardowane zostały dzielnice zamieszkałe gęsto przez ludność cywilną, świadczy o barbarzyństwie morderców amerykańskich. Barbarzyństwo agresorów amerykańskich znalazło również swój wyraz w bombardowaniu ludności cywilnej innych miast.

Sami Amerykanie otwarcie oświadczają o swych planach zerwania rokowań i rozszerzenia wojny koreańskiej. Według doniesień agencji United Press, gen. Van Fleet oficjalnie oświadczył, że należy zmoc eksterminację ludności koreańskiej, motywując to dążeniem do posunięcia naprzód rokowań, ponieważ rokowania o rozejm w Korei rzekomo są proporcjonalnie zależne od skali tzw. »nacisku militarnego“.

Wszyscy jednak rozumieją, że te plany agresorów amerykańskich są skazane na fiasko. Nowy zbrodniczy plan masowej eksterminacji ludności koreańskiej wywołuje jeszcze większą nienawiść milionów uczciwych ludzi we wszystkich krajach.

Agresorzy amerykańscy stwierdzają oświadczenie — powinni wiedzieć, że natychmiastowe zaprzestanie barbarzyńskiego bombardowania ludności cywilnej Korei, szczególnie w rokowaniach w sprawie wymiany jeńców wojennych są nie tylko koniecznym warunkiem dla zakończenia rokowań, lecz także jedynym wyjściem dla interwencji amerykańskiej, jeśli chcą oni uniknąć ostatecznej zagłady.

Bestialstwa piratów

MOSKWA (PAP). W artykule pt. „Naród koreański wznosi opór przeciwko agresorom” dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł swego korespondenta w Phenianie Tkaczewski.

„Amerykańscy piraci powietrzni — czytamy w artykule — popełniają wciąż na ziemi koreańskiej niesłychane bestialstwa”.

Dowództwo tzw. „wojsk ONZ” wprowadziło w życie potworny rozkaz o planowej zagładzie narodu koreańskiego i o przeksztalceniu miast Korei Północnej w strefę „spalonej ziemi”.

Dniem i nocą wielkie grupy samolotów dokonują metodycznej barbarzyńskich ataków na spokojne miasta i wsie. W ciągu ostatnich 20 dni lipca amerykańscy piloci powietrzeni rzucili na Phenian, Wonsan, Hamhyn i Chondzin ok. 18 tys. bomb, w tym około 1/3 bomb napalmowych i bomb o spóźnionym zaplonie. W tymże czasie na wsie w jednej tylko prowincji, znajdującej się na głębokim zapleczu, gdzie nie ma ani jednego obiektu wojskowego, zrzucono około 6 tysięcy bomb zapalających i burzących. Przeszło 200 wsi starło całkowicie z powierzchni ziemi.

Korespondent podkreśla, że realizacja okrutnego planu śmierci i zniszczenia, określana przez Amerykanów jako „nacisk wojskowy”, zmierza do stordowania rokowań o rozejm, toczących się w Panmunzonie.

Barbarzyńskie bombardowania nie zaskarżają jednak narodu koreańskiego, nie łamią jego woli oporu i zwycię-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rosną fundamenty Pałacu Kultury i Nauki

Z każdym dniem nabiera rozmachu tempo prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki.

W ciągu ostatnich kilku dni wykonano znaczną część pierwszej z warstw fundamentów — płyty żelbetowej, a w niektórych miejscach przystąpiono już do zabetonowywania zbrojonych ścian bocznych i wewnętrznych fundamentów.

Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 5 dni będzie zmontowany 4-ty i ostatni z dźwigów UBK, które pracować będą na budowie aż do chwili zakończenia montażu stalowej konstrukcji Pałacu.

8 mln. mieszkańców Niemiec Zach. wypowiedziało się przeciw polityce wojny

BERLIN (PAP). — Według ostatnich danych, w toku odbywającego się w Niemczech zach. referendum ludowego już przeszło 8 milionów osób wypowiedziało się do 7 sierpnia przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, a za traktatem pokojowym ze zjednoczonymi Niemcami. W referendum uczestniczą najszersze war-

stwy ludności Niemiec zachodnich bez względu na światopogląd, wyznanie i przynależność partyjną.

BERLIN (PAP). — Tysiące mieszkańców francuskiego sektora Berlina odwiedziły w niedzielę teren budowy w Alei Stalina, w demokratycznej części miasta, wznoszonych w myśl narodowego programu odbudowy. Ogromny rozmach tych prac wywarł na mieszkańców zachodniego Berlina głębokie wrażenie.

Następnie w hali sportowej w Alei Stalina odbył się wielotygodniowy wiec. Zebranych powitał serdecznie nadburmistrz Ebert. Napłynął on w swym przemówieniu kłownia imperialistów i ich poczynienia Adenauera oraz wezwał do podjęcia Berlina masę pracującą do wzmocnienia walki przeciwko bońskiemu układowi separacystycznemu.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której żądają zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i występują przeciwko bońskiemu „układowi ogólnemu”. Po wiecu odbył się masowy pochód. W pochodzie niesiono transparenty, na których widniały hasła, domagające się pokojowego budownictwa w całym Berlinie i protestujące przeciwko układowi bońskiemu.

Nowa elektrownia w Rumunii już daje prąd

BUKARESZT (PAP). — W Rumunii odbyło się uroczyste uruchomienie potężnej elektrowni cieplnej im. G. Gheorghiu-Deja, która dostarcza prądu zakładom przemysłowym Bukaresztu, miastu Stalin i innym okrogom. Elektrownia zbudowana została przy pomocy specjalistów radzieckich.

Na uroczystości przybyli członkowie rządu i KC Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Elektrownia cieplna produkować będzie 1,3 energii elektrycznej wytwarzanej obecnie w Rumunii i dostarczą energii elektrycznej transportowi, przemysłowi i rolnictwu na ogromnych obszarach.

W r. b. zakończenie wszystkich prac przygotowawczych do budowy kanałów krymskiego i ukraińskiego

MOSKWA (PAP). — W Zaporozżu odbyła się konferencja stachanowców zatrudnionych przy budowie Kanału Południowo-Ukraińskiego i Północno-Krymskiego. W konferencji wzięli również udział budowniczo Kachowskiej Elektrowni Wodnej.

W toku obrad podkreślono, że w rb. zakres prac budowlano-montażowych wzrósł 5 razy w porównaniu z r. ub. Plan przewidziany na okres pierwszych 7 miesięcy br. wykonany został w 102,9 proc. W rb. wszystkie prace przygotowawcze do właściwej budowy zostaną zakończone.

Dotychczas uruchomiono 49 obiektów przemysłowych, zbudowano linie przesyłowe wysokiego napięcia, zrosy itd. Na terenie budowy Kachowskiej Elektrowni Wodnej uruchomiono niedawno wielką fabrykę betonu, warsztaty mechaniczne oraz wiele przedsiębiorstw pomocniczych. W pobliżu miejsc budowy elektrowni

Radzieckie kopalnie — fabryki węgla

MOSKWA (PAP). — Kierownik Urzędu Techniki min. przemysłu węglowego ZSRR, laureat Nagrody Stalinskowej — G. Krasnikowski oświadczył przedstawicielowi TASS, że kopalnie radzieckie są wielkimi zakładami przemysłowymi. W r. ub. zakończono całkowicie mechanizację poszczególnych procesów wydobywczych, jak np. wyrab. odstawę, transport podziemny i załadunek węgla do wagonów kolejowych.

Wykorzystanie niezwykle wydajnych maszyn umożliwiło poważne zwiększenie wydobywania węgla.

W chwili obecnej radzieckie przemysłowe węgiel wkracza w nową fazę swego rozwoju a mianowicie w okres realizacji całkowitej mechanizacji procesu wydobywania węgla.

Spółdzielnie niosą plony

Przełom utwierdzoney czynem

Sochaczew, w sierpniu.

Na polach ściele się szaro-zielony, żyty urodzajem i pijany pogodą sierpnia. Objętymi płomieniami upału niwami przechodzą ostatnie dni najgorętszej harówki: doroczny wyciąg zniżywny dociąga do swej dożynkowej mety. W przędzie — PGR-y, za nimi idą spółdzielnie produkcyjne, a dopiero za tą czołówką ciągnie się pospolite ruszenie drobnej, indywidualnej gospodarki chłopskiej.

Jesteśmy na terenie powiatu sochaczewskiego, powiatu, gdzie stara, kulaćko-kierka reakcja wcale nie śpi, gdzie oglądając się na warszawski rynek spekulacyjny elementy wykazują wciąż dość ruchliwość. Dlatego każda zdobycz społeczna ma tu wartość podwójną.

Jak na tak niesprzyjające warunki powiat wygląda wcale nie ostatnio: liczy już 10 spółdzielni produkcyjnych, z których Kozłowski Biskupi jest bodaj najstarszą wspólnotą mazowiecką.

Jak przystoi wlekwoli tutejsza spółdzielnia w akcji żniwno - omlotowej wypredza cały powiat, a tegoroczne jej osiągnięcia wyglądają wcale dobrze: planowana, jak wszędzie, na 25 dni roboczych akcja żniwno - omlotowa zakończona została w 20 dniu, licząc od rozpoczęcia kosby. Ponadto — w myśl zawartego w umowie współzawodnictwa dodatkowego zobowiązania — wykonano tu wszystkie podorywki, tak że na obszarze 19 ha zielenia się już wczesne poplony.

Sam, własną s'łą

Co do urodzajów, to plon żyta zwiększony został o 1 q na 1 ha. Pszenica, jak przewidują, wypadnie

Olimpiada Szachowa

Polska — Grecja 2,5:1,5

W I rundzie Olimpiady Szachowej, odbywającej się w Helsinkach Polska przegrała z Finlandią 1:3 pkt.

W II rundzie nasi reprezentanci spotkali się z Grecją, którą pokonał 2,5:1,5 pkt.

W tej samej grupie ZSRR wygrał ze Szwajcarią 3,5:0,5, a USA — z Izraelem 4:0.

W grupie I NRD wygrała z Brzyską 2,5:1,5, a CSR — z Islandią 2,5:1,5. W grupie II Węgry pokonały Jugosławię — 2,5:1,5.

ZYCIE SPORTOWE

Po olimpijskich kongresach

W czasie Igrzysk Olimpijskich odbyło się w Helsinkach 11 kongresów federacji sportowych, 3 zebrań federacji, kongres lekarzy sportowych, kongres naukowy i posiedzenie Międzynarodowego Kom. Olimp. We wszystkich tych kongresach delegaci polscy brali udział.

Kongresy te przyniosły umocnienie autorytetu państw demokracji ludowej. Wiele wniosków fachowych, sportowo-technicznych stawianych przez delegatów państw demokracji ludowej było uwzględnionych w rozstrzygnięciach do rozpatrzenia nowemu zarządowi. Do 5 federacji wybrano przedstawicieli ZSRR na etnowiśka wiceprezidentów, a do wszystkich zarządów i komitetów stały — w charakterze członków — przedstawiciele państw demokracji ludowej. Polscy wybrano do zarządów federacji: lekkoatletycznej, koszykarskiej i szermierczej.

Sprawy przyjęcia Kom. Olimp. NRD odłożono do następnego posiedzenia Międz. Kom. Olimp. Związki sport. NRD przyjęto na członków do federacji piłkarskiej, koszykarskiej, zapasowej, hokeja na trawie, bokserskiej, pływakkiej i kajakerskiej.

znacznie lepiej. A trzeba podkreślić, że już zeszłego roku urodzaj wypadł tu b. ładnie, mianowicie po 18 q z 1 ha, co — jeśli uwzględnić niską na ogół jakość gleb tutejszych — świadczy najlepiej o zespołowej, uzbrojonej w maszyny gospodarce na wsi.

W porównaniu ze zbiorami gospodarzy indywidualnych, gdzie wypadła po 6—8 q, a rzadziej po 10 q żyta z 1 ha, plon na polach spółdzielni jest imponujący. Cóż tu mówić! O takich zbiorach nie śnił nigdy koczowniczy.

Lecz nie tylko w wysokość zbiorów kryje się tajemnica tegorocznego sukcesu Kozłowa. Najdonioślejszym wydarzeniem tegorocznej akcji żniwno - omlotowej w Kozłowie — zresztą tak samo w innych spółdzielniach powiatu — było to, że w przeciwieństwie do lat poprzednich, kiedy to sprzętu i omlotu zboża dokonywano głównie przy pomocy ekip robotniczych z miasta — dziś wszystkie prace żniwne, to niemal wyłącznie dzieło własnych rąk spółdzielców.

Cóż bowiem oznacza ten przełom? Czy się spółdzielcy obrazili na miasto? Czy też może im sił przybyło na tyle?

Nie, nie tyle sił przybyło koczownikom, ile ochoty. Aby podjąć pracę „własnymi” siłami, zaprosili tylko swoich bliskich, co się po wojnie urządzili w mieście: swoje córki, synów, braci i krewniaków.

— Macie urlopy letnie. Przyjeżdżacie do nas na tydzień! — wzywał i zachęcał spółdzielcy swoich, argumentując m. in. tym, że parę dni spędzonych w polu na powietrzu podzieli im na zdrowie, a dalej — że rozruszać kości przy snopkach też nie zaszkodzi ciociwielowi urodzonemu na wsi. A przy tym zastrzeżono delikatnie, że jeśli goście dobrze się spiza i pomogą we współzawodnictwie żniwnym, to już oni spółdzielcy zadają o to, żeby ich milikrownicy nie wracali do miasta z samymi tylko wspomnieniami, ale — czymś chatą bogatą — z jakimś takim, wartym chaty, gościem.

Leżeli se w cieniu, pod jabłonią

W Kozłowie naliczono 9 takich gości: akurat tyle, że przy zapale ogółu członków, świadomości i dyscypliny w pracy, żniwa przeleciały migiem i już 1.VIII. br. można było odstawić na punkt skupu pierwsze 12 ton omlotu, a następnie — pokazać prze-

króczyć plan dostawy, nakreślony na 15.VIII. br. W spółdzielni Kozłowski natomiast wśród gości zaproszonych do pomocy przy żniwach spotkaliśmy m. in. oficera marynarki, Bronisława Żurka, brata sekretarza miejscowej organizacji partyjnej. Młody oficer, jak przystało na marynarza i chłopca, uznanego za atlete, stanął na skrajach stery i długimi ponad zwykłą miarę widelkami fygurał snopki tak wysoko i zważy, że tej roboty za dwóch lub za trzech chłopów by narachował.

Aby wzmocnić siły zespołu niemieł pomysłowo postąpiono sobie w najmłodszym spośród sochaczewskich spółdzielni i jak dotąd, bardzo słabej — w Szymanowie. Tu znów zmobilizowano głównie uczącą się młodzież, obok której, wykazując nie mało zapału, stanęła również dziesiąta szkolna klasa starszych.

Dużo pomogli goście, lecz decydującą siłę na polu stanowili dziś członkowie. Nie byłoby może w tym wszystkim dziwu, gdyby sąsiedzi nie pamiętali, jak to było zeszłego roku, kiedy tak w Kozłowie, jak i Szymanowie niektórzy z członków leżeli se od rana spokojnie w cieniu, podczas gdy w polu u żniwa harowały ekipy z miasta, kiedy to np. ludzie z maszynami z PGR-u Bielice biegli na ratunek spóźnionym Kozłowski i kiedy zdawało się, że szymanowska spółdzielnia „już — już się rozleci”.

Cóż się tak odmieniło ludziom? Odmieniło się i to bardzo poważnie. Ludzie mają za sobą r. 1951, rok zwycięstwa nad wrogiem klasowym. Grzejąc się przy ogniu walki z trudnościami, przekraczał on sens każdego faktu i ludzi po swojemu:

Wyglądali się, ludzie, z tym zakładaniem spółdzielni — filozofowali i tłumaczyli po swojemu rzecz kulak. — Rząd, widział, zrozumiał omyłkę. Spóźnił się, że go spółdzielnia za drogę kosztują: nie tylko kredyty dawał! Nie będzie się więcej zakładać spółdzielni!

Nie, nie wglupili się

To jawne gadanie było chytrem podkowaniem się pod tę prostą i oczywistą prawdę, że rok 1951 był istotnie rokiem umacniania istniejących spółdzielni, rokiem prostowania błędów popełnionych przy zakładaniu wielu spółdzielni i że w r. 1951 nowych spółdzielni powstało bardzo mało.

A gdy ktoś zapytał kulaka: „No, a coż ze spółdzielni, które istnieją i gdzie nowe życie wyraźnie wleгло górę nad starym?” — kulak odpowiedział: „A co? Folwarki z tego porobiła i basta. Biedzieli żyli, jak we dworze za pana”.

Tak wyglądała ta krecia, kulacka robota. Czy mogła ona zachwiać podstawami spółdzielni? Nie. Ale że takie gadanie nie dodawało ducha, a przeciwnie — odciągało od roboty nie tylko, to fakt. A ponieważ tutejszy POM Nr 100 nie zdołał jeszcze w r. ub. podnieść pracy politycznej na odpowiedni poziom, rezultatem było to, że dla spółdzielców pracować musiały ekipy, a co gorsza — dochód uzyskiwany z pracy ekip, wliczono do dochodu, dzielonego według liczby dniówek, wypracowanych przez spółdzielców, słowem — wytworzył się stan, który nie odbiegał daleko od pojęcia wyzysku.

Takim stanowił rzeczy trzeba było przeciwstawić poważną, zmusną i cierpliwą pracę polityczną. Czynili to organizacje partyjne, w oparciu o pomoc komitetów: powiatowego i gminnych, dla których jeszcze dwa lata i rok temu wiele rzeczy z zakresu organizacji spółdzielni produkcyjnych oraz ich budowy i dróg rozwoju było trudną nauką, oporną nowizną. Dziś natomiast komitety, jak to stwierdzają w Sochaczewie, mają świadomość swoich dawnych niedociągnięć w robocie, pracują o całą klasę lepiej.

To jedno. A drugie, to również bardzo istotny fakt, który wpłynął na

zmianę nastrojów w spółdzielniach. Rok 1951, zwłaszcza w swej drugiej połowie, był rokiem wielu trudności. Perspektywę r. 1952, przyciemniała długotrwała susza, która dała wrogom powód do przepowiadania katastroficznych następstw. Oparta o pomoc państwa akcja siewów, zarówno jesiennych jak i wiosennych, w dużym stopniu zlagodziła następstwa suszy, a pomyślny przebieg pogody wyrównał resztę: zbierany dzisiaj urodzaj przekracza najmilsze oczekiwania. Wrog zmuszony jest na razie zamknąć usta.

Niemalże wpływ na zmianę i bonowosć nastrojów w spółdzielniach miało też VII Plenum KC PZPR, które było przygodzeniem kulackiej plotki i agitacji o odwołaniu Partii na szlaku walki o nową wieś. Przeniesione przez komitety partyjne w masę spółdzielców VII Plenum, zadokumentowało wolę Partii, wolę, która oznacza dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Widomym znakiem tego są już świeżo powstałe komitety założycielskie, z których — tak, jak w gm. Rybno, pow. sochaczewskiego — niejedną stanął już na progu zawiązania spółdzielni.

Trudna to i wymagająca poważnego wysiłku droga — znają ją sochaczewscy spółdzielcy — ale droga pewna i jasna. Wiedzą oni dzisiaj także, że wszystko, co zdrowe i silne w narodzie spotka się niewątpliwie na tej drodze. I stąd właśnie ów przełom w życiu sochaczewskich spółdzielni produkcyjnych. Przełom udokumentowany czynem żniwnym.

A. Kopeć

Nasi Korespondenci i Cryptonicy PISA

Studenci na praktyce wakacyjnej

Lipcowe praktyki wakacyjne były u nas obśadzone przez studentów politechniki krakowskiej i warszawskiej. Dni wspólnej pracy zostawiły nam jak najlepsze wrażenia, a bliska pomoc na obciążonych odciśnięciach pracy, zorganizowana przez studentów, silniej jeszcze zaprzęła węzły koleżeńskie.

Nasi koledzy - goście mają piękne osiągnięcia. Dla uczczenia Święta 22 Lipca obie grupy w składzie 24 osób przepracowały 136 roboczogodzin poza normalną pracą. Dokonały też wielu usprawnień. Kier. grupy krakowskiej, Stefan Blitek, dokonał usprawnienia w dziale spawalniczym, następnie wspólnie z kier. grupy warszawskiej, Paszkowskim, skonstruował specjalny klucz do montowania wskaźników w tablicy rozdzielczej samochodów. Paszkowski zorganizował ponadto studencką grupę pomocniczą dla lakierni, Janusz

Tylko jedna wycieczka

Tydzień wczasów na „Pannie Wodnej” był udany, a mógł być doskonały. Za przebiegłą sumę 100 zł otrzymywali się bilety kolejowe do Gdyni i z powrotem, nocleg na statku, całkowite utrzymanie, smaczne i dostateczne obiady, wycieczki. O toż to wycieczki! Przez cały tydzień była tylko jedna dalsza wycieczka do Ustki.

W pięknej inicjatywie wczasów na Bałtyku należy usunąć te drobne niedociągnięcia — trzeba organizować wycieczki na morzu i lądzie. Niechże wczasowicze, często samotni — czują jakąś zorganizowaną opiekę. Poza tym przydałyby się materace na bardzo twarde ławki w kajutach i jakieśkolwiek szafki lub wieszaki na odzież.

Teresa Waśniewska
Sopot

Z ekranów stolicy

„Skazana wioska”

Scenariusz: Kurt Stern, Jeanne Stern; Reżyseria: Martin Hellberg. Zdjęcia: Karl Plintzner, Joachim Hasler; Muzyka: Ernst Roters; Produkcja: „Defa”.

Wies Bärenweiler, położona w Niemczech zachodnich, ma być na rozkaz Amerykanów ewakuowana i zrównana z ziemią, ponieważ władze wojskowe USA postanowiły w tym miejscu wybudować ogromne lotnisko dla bombowców. Walka ludności wsi Bärenweiler, w obronie bytu i przeciw amerykańskiemu przygotowaniu wojennym, jest centralną akcją filmu, zrealizowanego przez postępowego reżysera niemieckiego, Martina Hellberga.

Mieszkańcy zagrożonej wsi ludzą się początkowo, że uda im się uzyskać u władz zachodnio-niemieckich i amerykańskich zmianę tej decyzji. Ani jednakże rozmowy, prowadzone na ten temat w ministerstwie, ani interwencja pocztowego proboszcza u biskupa, ani wreszcie petycja wystosowana do dostojników amerykańskich, nie dają żadnego rezultatu. I Amerykanie i ich niemieccy pomocnicy nie chcą o niczym słyszeć — wieś musi być ewakuowana, a lotnisko — zbudowane.

Zrozpaczeni chłopci postanawiają stawić opór i nie dać się wypędzić ze swych domostw. Wierzą w bezwzględność słusznosci sprawy i mają mocną wolę zwycięstwa. Nie chcą, aby na miejscu ich domów i na ich ziemi zbudowane zostało lotnisko, które ma służyć nowej grabieżczej wojnie, lotnisko, które nie jest potrzebne narodowi niemieckiemu, lecz amerykańsko-htlerowskiej epokce.

W tej ciężkiej, na pozór beznadziejnej walce chłopcy z Bärenweiler nie są jednak osamotnieni. Nie tylko bowiem okoliczne wsie i robotnicy z pobliskich zakładów przemysłowych sple-

na pomoc swym braciom, ale cały kraj daje wyraz swej solidarności z nimi. Dzięki zwartej i zdecydowanej postawie robotników wieś w końcu zostaje ocalona, a Amerykanie, obawiając się poważniejszych komplikacji, muszą zrezygnować z budowy lotniska.

Sprawa wieski Bärenweiler nie została pokazana jako indywidualna tragedia jej mieszkańców, ale zatoczona znacznie szersze kręgi, urastając do rozmiarów zagadnienia narodowego i stając się symbolem walki ludu niemieckiego o wolność i pokój.

Film w sposób prosty, niezwykle przekonujący i sugestywny wykazuje, że jedynie solidarna walka ludu zapewnia całkowite zwycięstwo, że wobec jedynego stanowiska szerokości mas beznadziejna jest policja i sprzedający rząd reakcyjny, beznadziejna są podlegające wojnie.

Obok centralnego zagadnienia, dotyczącego sprawy zamierzonego wysiedlenia mieszkańców wsi z ich gospodarstw, został poruszony w filmie drugi ważny problem, a mianowicie problem udziału ludzi pracy w przygotowaniach wojennych. Uświadomienie politycznie i zorganizowani robotnicy odmawiają wzięcia udziału w budowie amerykańskich obiektów wojskowych i swą zdecydowaną postawą zmuszają przedsiębiorców do zrezygnowania z intrygantów zamówień. Narody nie chcą wojny i nie mają zamiaru przyznać się do realizacji zbrodniczych planów imperialistów amerykańskich i żerujących na ludzkim nieszczęściu kapitalistów.

„Skazana wioska” jest filmem mocnym ideologicznie, przekonującym.

Reżyser Hellberg bardzo umiejętnie operuje tłumem. Takie sceny zbiorowe, jak demonstracja chłopów przed gmachem ministerstwa lub obrona wsi przed policją amerykańską wypadły doskonale.

Film obfituje w sceny dramatyczne, głęboko ludzkie, wzruszające. Jego realizatorzy uniknęli niepotrzebnych dłużyzn i zbędnej retoryki.

Gra aktorska na wysokim poziomie i poszczególne role zostały bardzo trafnie obsadzone. Głównego bohatera, Heinza Weimanna, zagrał szczerze i bezpośrednio G. Simon. Doskonale był zdolny aktor charakterystyczny E. Winterstein. Jako wiesijski proboszcz, walczący wraz ze swoimi parafianami o szluszową sprawę, P. Paulsen trafnie narysował postać zimnego, pozbawionego ludzkich uczuć biskupa, który w swej nieświadomości wzywa, co postępowe, akceptując bez zastanowienia zbrodniczą postawę Amerykanów. Należy podkreślić, że wszystkie, nawet zupełnie epizodyczne role, zostały w filmie bardzo starannie opracowane.

„Skazana wioska”, zaszczytnie odznaczona Nagrodą Pokoju na festiwalu w Karłowicach Varach, jest dużym osiągnięciem postępowej kinematografii NRD.

Z. Zeydler-Zbrowski

RADIO

Na dzień 14 sierpnia 1952 r. (czwartek)

Na fail 1322 m.

Program dnia 6.00 15.25 Wiadomości 6.05

6.00 7.00 7.55 12.04 15.00 20.00 23.00

7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Tematy hispańskie w muzyce 8.30 Aud. dia obzo-

10.00 Koncert popularny 10.30 Koncert solistów

10.45 „Wiosna na ziemi tukmekskiej” —

ode. rapor. Berdy Kabajewa 11.15 Muzyka

i aktualności 11.45 Głos mają kobiety

12.15 Melodie Dunajskiej 13.20 Kon-

cert solistów 13.50 Muzyka 15.30 Aud. dia

dzieci 16.20 Popularna muzyka symfoniczna

kompozytorów radzieckich 16.45 Recital

fortepianowy Wł. Kędry 17.15 „Hen-

ryk Kamiński” — pog. dr J. Lesiewicz

orowej z cyklu: „Sywetki ludu postępu”

17.30 Muzyka radziecka 18.00 „Mikrofonem

po kraju” 18.20 Muzyka dia wszystkich

19.20 Aud. dia młodzieży 19.50 Muzyka

20.25 Wiad. sportowe 20.30 Albańska mu-

zyka ludowa 20.45 Aud. dia w. 21.00 z

cyklu: „Najwspanialszy współczesny arty-

ści wykonawcy: — Solomon — fortepian

21.30 Na fail humoru i satyry 21.45 „DZIE

WCZYNA Z POŁNOCY” SŁUCH. według

SZTUKI K. PAUSTOWSKIEGO, PRZEKŁ.

ST. ARTOWSKIEGO, OPR. RADIOWE

I REŻYSERIA K. BERWINSKIEJ 22.30

Muzyka tematyczna 22.50 d. c. muzyki.

Na fail 367 m.

Program dnia 7.50 14.11 Wiadomości 8.05

8.30 7.55 14.11 17.00 21.00 23.50

5.20 Koncert poporny 6.10 Kalendarz ra-

diowy 6.15 Melodie ludowe różnych

narodów. 6.50 Koncert ork. mandolinistów

7.20 Muzyka rozrywkowa 8.00 Tematy his-

pańskie w muzyce 8.30 Aud. dia obzo-

10.00 i kolonii letnich 14.15 Muzyka 14.45 Re-

zital Wł. Zehenzkowskiej — sopran 15.10

„Pchla” — ode. opow. St. Heyma 15.30

Aud. dia dzieci 16.00 Koncert klawesyn-

nowy w wyk. C. Konopackiej 16.20 Dzieł-

nik warszawski 16.30 Muzyka operetkowa

17.15 Popularna muzyka symfoniczna 17.45

Muzyka 18.00 I aud. z cyklu: „Preledia

Rachmaninowa” 18.20 Muzyka dia wszyst-

kich 18.50 Pozad. sportowa 19.15 Radzie-

ckie pieśni o pracy 19.30 Muzyka i aktu-

alności 20.00 Wiosna muzyka operowa

20.40 Tworzy akrypcywe w wyk. A. Cam-

poll 21.30 Wiad. sportowe 21.30 Reportaż

z lekkoatletycznych mistrzostw Polski

21.45 Odpowiedzi Fail 46 21.55 Reportaż il-

teracki 22.15 Rosyjska muzyka kameralna

23.00 Muzyka symfoniczna.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość

zmian w programie.

NA FALE NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Moskwa II

16.10 Pieśni rosyjskie 19.20 Pieśni ra-

dzieckie o ojczyźnie 0.05 Muzyka estrado-

wa 1.00 Rachmaninow — Aria skapca s

opery „Skapy rycerz” 1.30 Polska muzy-

ka symfoniczna.

Moskwa II

20.00 Muzyka estradowa 20.30 Rachman-

inow — III koncert fortepianowy 21.05

Ukrainkie pieśń ludowe 23.00 Koncert

zyczeń 23.30 Radziecka muzyka operowa

0.05 Tatarskie pieśni ludowe 0.25 Glazu-

now — Kwartet a-moll.

ALEKSANDER JACKIEWICZ

(7)

WIEDŃSKA WIOSNA

Czy Rudolf domyślał się, co Egon robił podczas wojny? Egon nie wydał go w ręce Gestapo, to nieprawda. Prawda jest, że wyszedł z kontaktami Ewy Schneider z perfumierią Krausego, prawdą jest, że Krause podał między innymi imię Rudolfa. Lecz potem Egon już z tym nie miał nic wspólnego. Zresztą Rudolf był raczej pionkiem w tej wielkiej aferze i Egon dokonał tyle, że Rudolfa nie stracono. Więc gdzie tu wina? A czy nie wpłynął na przewlekanie śledztwa przeciwko Ewie Schneider? Skazali ją to prawda, ale na to już Egon nie miał wpływu.

Siedział przez Weimarerstrasse, w gęstym cieniu kasztanów. Ujrzał z daleka żółte ściany i kolorowe, jak butelki z sokiem, szyby ganku. Otworzył furtkę, zadzwonił. Dzwonka nie słyszał, krew tętniła mu w uszach.

Stary rozplakał się przy powitaniu, obejmował syna skrycie krótkimi ramionami, starając się mimo niższego wzrostu ogarnąć go jak najmocniej. Egon stał zmieszany. Czuł się w tej chwili bardzo źle.

Nagle oderwał się od ojca, podniósł brwi: Ewa! Co do tego nie miał żadnych wątpliwości, to była Ewa.

Stała w drzwiach, prowadzących do jadalni. Ojciec wycierał czerwone powieki:

— To jest nasz Egon, Ewo.

Skinęła głową. Czy go poznała? Później śledzieli we troje w gabinecie. Stary Busch nie pozwolił Ewie odejść. Milczała, czuła się widocznie skrupowana swoją obecnością przy tym rodzinnym spotkaniu.

Egon musiał się przemóc, aby odpowiedzieć ojcu, skąd się wziął w Wiedniu. Kłamał spokojnie i umiejętnie. Mówił o tym, że front zaskoczył go w podróży z Berlina do Pragi, że później przedzierał się przez tydzień do Wiednia, że stracił wszystkie rzeczy, że zatrzymał się u doktorowej Welzel.

Stary Busch posmutniał. Przejęty nagłym jawieniem się Egonu zapomniał o całej obecności, jaka ich obu dzieliła. Teraz siedział w fotelu milcząc, z głową pochyloną, obejmując syna swoim uważnym beceremotionalnym spojrzeniem.

Ewa przeprosiła ich i wyszła.

Czy ona wie kto spowod

Powstają Komisje obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Bogate programy, ciekawe imprezy i masowa praca polityczno-uświadamiająca

W całej Kielecczynie rozpoczęły się już przygotowania do obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W Kielecach powstała Woj. Komisja Obchodu Miesiąca, podobne komisje powstały we wszystkich powiatach, miastach i gminach. Tegoroczny Miesiąc obchodzony będzie pod hasłem: „Nierozrwalna przyjaźń narodu polskiego z narodem ZSRR — to pokój, nieścisłość i szczęśliwe jutro naszej Ojczyzny”.

Organizacja masowa i społeczna, jakie weszły w skład Komisji Obchodu Miesiąca w tym okresie będą prowadzić w swych szeregach szczególnie wzmożoną popularyzację zubożycy i osłabienie Kraju Rad. Organizacja społeczna i masowa zwróci szczególną uwagę na popularyzowanie najnowszych osiągnięć we wszystkich dziedzinach produkcyjnej na świecie nauki i techniki radzieckiej. Pogadanki o raz dyskusje, jakie organizować będą instytucje, pozwolą na bliższe poznanie się z tymi zagadnieniami.

Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie także okazją do zacieśnienia współpracy między organizacjami masowymi a poszczególnymi kołami Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Podobnie jak w poprzednich latach zostaną przygotowane liczne imprezy artystyczne, akademie, festiwale, konkursy gazetki ściennych o aktualnej tematyce itp. Urządzeniem tych imprez zajmą się już wybrane komisje.

Komisja Obchodu Miesiąca wybrała w Radomiu opracowała ramowy

Z notatnika sportowca

STAL — STAL
Radomska Stal pojedzie w piatek do Drzewicy, gdzie rozegra dwa spotkania z koszykowcami i siatkowcami z tamtejszą swoją imienniczką.

KOLEJAKZE WALCZA
W piatek w Skarżysku na boisku Kolejaka odbędą się okręgowe mistrzostwa Kolejarki w piłce nożnej. W mistrzostwach wezmą udział zespoły z Żeleźnia, Radomia, Skarżyska i Wiśniewki.

LOTNIK GRA Z WŁOKNIARZEM
Na stadionie Stali w Radomiu rozegrany zostanie w piatek mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi państwowej pomiędzy Włokniarzem i Lotnikiem, a miejscowym Włokniarzem. Zespół wójkowsky jest najmłodszy rywal w drugiej grupie, toteż zawodnicy Włokniarza będą mieli wiele roboty na boisku.

Początek tego ciekawego spotkania o godzinie 17.

W STARACHOWICACH
W piatek 15 sierpnia o godzinie 18.30 odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi między miejscową Stalą a Włokniarzem z Wiśniewki.

WYŚCIG KOLARSKI LISTONOSZY
W niedzielę 17 bm. odbędzie się doroczny wyścig kolarski listonoszy, w którym wezmą udział pracownicy urzędów pocztowo-telegraficznych. Radomia i powiatu.

Wyścig odbędzie się na 25 kilometrowej trasie Radom — Jedlińsk — Radom. Start przy poczcie głównej na ul. Małkowskiej o godz. 9 rano. (12)

Trzy drużyny, dwóch przeciwników... jeden mecz

O niedzielnym spotkaniu «Kolejarza»

Jak już podawaliśmy, w ubiegłą niedzielę odbyły się towarzyskie zawody piłki ręcznej pomiędzy Kolejarzem Radom, a jego imiennikiem z Chelma. Licznie zebrani sympatycy tej dyscypliny sportowej pragnęli zobaczyć pierwszy oficjalny występ radomskiego Kolejarza, jego przygotowanie techniczne, kondycyjne, samą grę i zawodników.

Niestety, uszyszcy się mocno rozczarowali i... lekceważąco uśmiechali.

Bo... bo właściwie, to było tak. Organizując niedzielne spotkanie Kolejarz „zapomniał”, że... nie posiada własnych graczy (?) i w ostatniej chwili zaczął ich „wypożyczać” z innych klubów. Tak więc (niech się nikt nie dziwi) przygodnie zebrana drużyna wystąpiła na boisko jako rzekomy Kolejarz, w następującym składzie: Szpaderski, Wyderko, Makosa, Stawowski, Puchalski (Stal), Pawłowski (Spójnia), Świerczewski i Warchol (Włokniarz).

Szkoda, że nie startował choć jeden zawodnik organizatorów, bo wtedy ten „sportowy” palimatias uwazałbyśmy za nieco usprawiedliwiony i „kolejarze” mogliby się pochwalić dwoma sukcesami (w siatkówce i koszykówce). Nawet „kibice” byłiby zadowoleni, a tak?...
Wszystkim zainteresowanym w tym meczu, tak jak zresztą nam, bynajmniej nie chodziło o sukcesy. Dość łatwo zrozumieć, że młoda drużyna stawiająca pierwsze kroki na boisku nie zdoła się od razu na dobre taktycznie i technicznie zagrania, a co za tym idzie powinna być przygotowana raczej na przegraną. Młody narybek Kolejarza, który w rzeczywistości istnieje i to to dość poważnie liczące winien rozgrywać mecze nawet z górnymi przeciwnikami; spotkania takie są doskonałą szkołą. Konserwowanie młodych chłopców i jednocześnie „wypożyczanie” zawodników z innych klubów do niczego nie doprowadzi, o czym powinni pamiętać zarząd Zrzeszenia Kolejarz.

CO GDZIE?

Radom

Teatr im. St. Żeromskiego — „Godzien Miłości” Fredry

KINA
„Radomskie spotkanie”, prod. radzieckiej

Hel — „Orzeł Kaukazu” I seria, prod. radzieckiej.

APEKI
Spół. apteka nr 10 (pl. Jagielloński 7) i 15 (pl. 3 Maja 1)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
3424 Poznań 08
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum Państw., Nowotki 3 — Wystwa wa przeglądowa malarzy polskich XVIII, XIX, XX wieku.

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieszczyk modny” Bogusławskiego

KINA
„Moskwa — „Mury Malapagi”, prod. francusko-włoskiej

Warszawa — remont

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
3424 Poznań 11-11
Komenda MO 12-13

Druk RSW „Prasa” Marszałkowska 3/5 3-B-24509

Fachowcy poszukiwani

KUCHARZY zatrudnia RADMOSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny, Traugutta 62.

Ogłoszenia drobne

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

Zgubiono legitymację nr 603 Zakładów Metalowych Radom. Drożdż Franciszek Jedliński na nazwisko Kaczmarek. Jedliński, p. 16568-0

tilowe. Projektowane jest opracowanie wystawy książek radzieckich i połączenie jej z dyskusją nad książkami autorów radzieckich. W tym czasie zwiększona zostanie również ilość kursów języka rosyjskiego.

Programy swej pracy zgłosiły również ZEOW, Zakłady Metalowe, Miejski Zarząd Ligi Kobiet, PSS i in. Pełen program Obchodu Miesiąca zostanie opracowany po 20 bm.

Z obserwacji podrużającego

Na dworcu w Skarżysku

Zainstalowane na peronach ruchliwego dworca kolejowego w Skarżysku-Kamiennie hydranty z wodą są w upalne dni dużym udogodnieniem dla przejeżdżających pasażerów, którzy podczas uciążliwej częstokroć podróży mogą ochłodzić się trochę, wymyć ręce lub napić się wody. Nieco inaczej wygląda druga strona medalu. Nie pomyślano bowiem, by instalując hydranty założyć również skanalizowane ścieki, które wchłaniałyby rozpryskującą na wszystkie strony wodę. Z powodu braku tych ścieków na peronach tworzą się kałuże i wysiadający z pociągów podróżni często wpadają w błoto.

instytucje, która prowadziła roboty, gdyż nie wiadomo czy nie jest to czasem winą DOKP w Lublinie.

Przykład chłopów z Faliszewa podziatał

Napełniają się magazyny

Każdy dzień trwających w woj. kieleckim żniw przynosi wiele hektarów skoszonego zboża. Obecnie, po sprężeniu żyta i jęczmienia, w całej pełni trwają żniwa pszenicy i owsa. Równocześnie zwolni się zboże do stodoł i stert; pracują już agregaty omlotowe. W omlotach przodują spółdzielnie produkcyjne i małe gospodarstwa indywidualne. We wszystkich powiatach rozpoczęło już współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)

Życie Kielc

W KINIE „Moskwa” wyświetlany jest nowy film pt. „Mury Malapagi”.

WYJEZDZAJĄCY na urlopy mogą zaopatrzyć się w PDT w walizki w cenie 43 i 51 zł.

MŁODZIEŻY szkolnej przypominają, że sprzedaż podręczników na rok szkolny 52-53 rozpoczyna się 15 sierpnia.

W OGRÓDNICZYCH sklepach MHD ukazały się pierwsze gruszki w cenie 8 zł za 1 kg.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

D. Z. koresp.

„SŁOWO HUMORU” to tytuł wiersza artystycznego zorganizowanego przez „Artos” 13 b.m. w Domu Młodzieży. Prócz artystów krakowskich wzięli w nim udział dwaj literaci, Witold Zechenter i Stefan Otwinowski.

NOWOZWARTY punkt usługowy nr 10 przy ul. Sienkiewicza 37, wykonuje reperacje obuwi, oraz zakupuje wszelkie skórzane (używane) rzeczy.

Przed Złotem 28 — po Złocie 63

Rośnie ilość młodzieżowych brygad produkcyjnych w Zakładach Metalowych w Skarżysku

Danuta Fidera, Jan Brygiel, Krystyna Belska, Kościński, Kubiśki i wielu innych młodych, produkcyjnych robotników z Zakładów Metalowych w Skarżysku stanowią większość wśród 30 młodzieżowych nauczających się srebro i brązowymi krzyżami zasług na Plenernym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach.

Tak poważne wyróżnienie młodzieży Zakładów Metalowych było skutkiem niezwykle sumiennego przygotowania się zetempowców do Złota Warszawskiego i utrzymania wysokiego tempa produkcji do chwili obecnej. Wyniki pracy przedzłotowej młodzieży najlepiej widać w zakładzie nr 4, gdzie początkowo plany nie były wykonywane. Po apelu Zarządu

Głównego ZMP, zetempowcy oddziału czwartego postanowili zorganizować młodzieżowe brygady pracy. Nie wiele upłynęło czasu od uchwalenia projektu do jego realizacji. Wkrótce pracowało kolektywnie, tj. znacznie wydajniej, 28 pierwszych młodzieżowych brygad produkcyjnych. Na pierwszym zebraniu przedzłotowym w Zakładach stwierdzono, że ilość samorzutnie powstających młodzieżowych brygad produkcyjnych wzrosła do 40-tu. Pierwszą zobowiązania wykonano na trzy dni przed terminem. Na uczestnictwo w Złocie chcieli zasłużyć wszyscy, wybrano jednak najlepszych 27, których natchnieniem zastąpiło przy pracy. Młody robotnik Słurek prowadzący do czasu wyjazdu delegatów dwie maszyny, w czasie nieobecności kolegów pracował na czterech. Mimo nieobecności 27 ludzi, dawniej nie wykonujący planu oddziału czwartego zameldował na jeden dzień przed terminem o wykonaniu zadań na lipiec. Po powrocie delegatów zaczęła w dalszym ciągu wzrastać liczba młodzieżowych brygad produkcyjnych. Zorganizowana i niezorganizowana młodzież, pracująca dotychczas indywidualnie, zrozumiała wyższość pracy w kolektywie. Obecnie pracują w zakładzie 63 takie brygady. Gdy na naradzie produkcyjnej młodzież zakładu nr 4 dowiedziała się, że gdzie indziej w fabryce istnieją

Współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)

instytucje, która prowadziła roboty, gdyż nie wiadomo czy nie jest to czasem winą DOKP w Lublinie.

Przykład chłopów z Faliszewa podziatał

Napełniają się magazyny

Każdy dzień trwających w woj. kieleckim żniw przynosi wiele hektarów skoszonego zboża. Obecnie, po sprężeniu żyta i jęczmienia, w całej pełni trwają żniwa pszenicy i owsa. Równocześnie zwolni się zboże do stodoł i stert; pracują już agregaty omlotowe. W omlotach przodują spółdzielnie produkcyjne i małe gospodarstwa indywidualne. We wszystkich powiatach rozpoczęło już współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)

instytucje, która prowadziła roboty, gdyż nie wiadomo czy nie jest to czasem winą DOKP w Lublinie.

Przykład chłopów z Faliszewa podziatał

Napełniają się magazyny

Każdy dzień trwających w woj. kieleckim żniw przynosi wiele hektarów skoszonego zboża. Obecnie, po sprężeniu żyta i jęczmienia, w całej pełni trwają żniwa pszenicy i owsa. Równocześnie zwolni się zboże do stodoł i stert; pracują już agregaty omlotowe. W omlotach przodują spółdzielnie produkcyjne i małe gospodarstwa indywidualne. We wszystkich powiatach rozpoczęło już współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)

instytucje, która prowadziła roboty, gdyż nie wiadomo czy nie jest to czasem winą DOKP w Lublinie.

Przykład chłopów z Faliszewa podziatał

Napełniają się magazyny

Każdy dzień trwających w woj. kieleckim żniw przynosi wiele hektarów skoszonego zboża. Obecnie, po sprężeniu żyta i jęczmienia, w całej pełni trwają żniwa pszenicy i owsa. Równocześnie zwolni się zboże do stodoł i stert; pracują już agregaty omlotowe. W omlotach przodują spółdzielnie produkcyjne i małe gospodarstwa indywidualne. We wszystkich powiatach rozpoczęło już współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)

instytucje, która prowadziła roboty, gdyż nie wiadomo czy nie jest to czasem winą DOKP w Lublinie.

Przykład chłopów z Faliszewa podziatał

Napełniają się magazyny

Każdy dzień trwających w woj. kieleckim żniw przynosi wiele hektarów skoszonego zboża. Obecnie, po sprężeniu żyta i jęczmienia, w całej pełni trwają żniwa pszenicy i owsa. Równocześnie zwolni się zboże do stodoł i stert; pracują już agregaty omlotowe. W omlotach przodują spółdzielnie produkcyjne i małe gospodarstwa indywidualne. We wszystkich powiatach rozpoczęło już współzawodnictwo między gromadami i gminami w terminowej dostawie zboża do punktów skupu. Rzucone hasło współzawodnictwa przez 58 rolników gromady Małcówka w pow. starachowickim podjęli rolnicy sąsiedniej gromady Trębówiec, przygotowując się do masowej dostawy zboża.

Coraz więcej zboża przybywa do punktów skupu w pow. buskim. Poza 17 rolnikami z Chalup, którzy wykonali roczny plan dostaw, gromada ta może już teraz poczynić się do wykonania planu trzech miesięcy — (11)